Ewangelia Jana

Rozdział 8

1. Jezus zaś poszedł na Górę Oliwną **2**. Wczesnym rankiem zaś znów przybył do świątyni i cały lud przychodził do Niego a usiadłszy nauczał ich **3**. Prowadzą zaś znawcy Pisma i faryzeusze do Niego kobietę na cudzołóstwie która jest schwytana i postawiwszy ją na środku **4**. Mówią Mu Nauczycielu ta kobieta została schwytana (na) samym uczynku który jest cudzołóstwem **5**. W zaś Prawie Mojżesz nam przykazał takie być kamienowanymi Ty więc co mówisz **6**. To zaś mówili poddając próbie Go aby mieliby (za co) oskarżać Go zaś Jezus w dół schyliwszy się palcem pisał na ziemi nie zwracając uwagi **7**. Gdy zaś nalegali pytając Go podniósłszy się powiedział do nich bezgrzeszny (z) was pierwszy kamień na nią niech rzuci **8**. I znów w dół schyliwszy się pisał na ziemi **9**. zaś usłyszawszy i przez sumienie będąc zawstydzonymi wychodzili jeden po jednym począwszy od starszych aż (do) ostatnich i został pozostawiony sam Jezus i (ta) kobieta na środku która stoi **10**. Podniósłszy się zaś Jezus i nikogo zobaczywszy oprócz kobiety powiedział jej kobieto gdzie są ci oskarżyciele twoi nikt cię potępił **11**. (Ona) zaś odpowiedziała nikt Panie powiedział zaś jej Jezus ani Ja cię potępiam idź i już więcej nie grzesz **12**. Znów więc Jezus im powiedział mówiąc Ja jestem światło świata podążający za Mną nie będzie chodził w ciemności ale będzie mieć światło życia **13**. Powiedzieli więc Mu faryzeusze Ty o sobie świadczysz świadectwo Twoje nie jest prawdziwe **14**. Odpowiedział Jezus i powiedział im nawet jeśli Ja świadczyłbym o sobie prawdziwe jest świadectwo moje gdyż wiem skąd przyszedłem i gdzie odchodzę wy zaś nie wiecie skąd przychodzę i gdzie odchodzę **15**. Wy według ciała sądzicie Ja nie sądzę nikogo **16**. A jeśli sądziłbym zaś Ja sąd mój prawdziwy jest gdyż sam nie jestem ale Ja i (Ten) który posłał Mnie Ojciec **17**. i w Prawie zaś waszym jest napisane że dwóch ludzi świadectwo prawdziwe jest **18**. Ja jestem świadczący o sobie i świadczy o Mnie (Ten) który posłał Mnie Ojciec **19**. Mówili więc Mu gdzie jest Ojciec Twój odpowiedział Jezus ani Mnie znacie ani Ojca mojego jeśli Mnie poznaliście i Ojca mojego poznaliście (kiedy)kolwiek **20**. Te wypowiedzi powiedział Jezus w skarbcu nauczając w świątyni i nikt schwytał Go gdyż jeszcze nie przyszła godzina Jego **21**. Powiedział więc znowu im Jezus Ja odchodzę i będziecie szukać Mnie i w grzechu waszym umrzecie gdzie Ja odchodzę wy nie możecie przyjść **22**. Mówili więc Judejczycy czy zabije siebie że mówi gdzie Ja odchodzę wy nie możecie przyjść **23**. I powiedział im wy z niskości jesteście Ja z wysoka jestem wy ze świata tego jesteście Ja nie jestem ze świata tego **24**. Powiedziałem więc wam że umrzecie w grzechach waszych jeśli bowiem nie uwierzylibyście że Ja jestem umrzecie w grzechach waszych **25**. Mówili więc Mu Ty kim jesteś i powiedział im Jezus (na) początku to co i mówię wam **26**. Wiele mam o was mówić i sądzić ale (Ten) który posłał Mnie prawdziwy jest a Ja co usłyszałem od Niego te mówię do świata **27**. Nie poznali że (o) Ojcu im mówił **28**. Powiedział więc im Jezus gdy wywyższylibyście Syna człowieka wtedy poznacie że Ja jestem i z siebie czynię nic ale tak, jak nauczył Mnie Ojciec mój te mówię **29**. A (Ten) który posłał

Mnie ze Mną jest nie zostawił Mnie samego Ojciec gdyż Ja podobające się Mu czynię zawsze **30**. Te On gdy mówi wielu uwierzyło w Niego **31**. Mówił więc Jezus do (tych) którzy uwierzyli Mu Judejczyków jeśli wy wytrwalibyście w Słowie moim prawdziwie uczniowie moi jesteście **32**. i poznacie prawdę a prawda wyzwoli was **33**. Odpowiedzieli Mu nasienie Abrahama jesteśmy i niczyimi jesteśmy niewolnikami kiedykolwiek jak Ty mówisz że wolni staniecie się **34**. Odpowiedział im Jezus amen amen mówię wam że każdy czyniący grzech niewolnik jest grzechu **35**. zaś niewolnik nie zostaje w domu na wiek syn zostaje na wiek **36**. Jeśli więc Syn was wyzwoliłby istotnie wolni będziecie **37**. Wiem że nasienie Abrahama jesteście ale usiłujecie Mnie zabić gdyż Słowo moje nie ma miejsca w was **38**. Ja co widziałem u Ojca mojego mówię i wy więc co widzieliście od ojca waszego czynicie **39**. Odpowiedzieli i powiedzieli Mu ojciec nasz Abraham jest mówi im Jezus jeśli dzieci Abrahama byliście dzieła Abrahama uczyniliście (kiedy)kolwiek **40**. Teraz zaś usiłujecie Mnie zabić człowieka który prawdę wam mówię którą usłyszałem od Boga to Abraham nie uczynił **41**. Wy czynicie uczynki ojca waszego powiedzieli więc Mu my z nierządu nie jesteśmy zrodzeni jednego ojca mamy Boga **42**. Powiedział im Jezus jeśli Bóg Ojciec wasz był miłowaliście (kiedy)kolwiek Mnie Ja bowiem od Boga wyszedłem i przychodzę ani bowiem od siebie przyszedłem ale On Mnie wysłał **43**. Dla- czego mowy mojej nie znacie gdyż nie możecie słuchać Słowa mojego **44**. Wy z ojca oszczercy jesteście i (w) pożądliwościach ojca waszego chcecie czynić on morderca był od początku i w prawdzie nie pozostał gdyż nie jest prawda w nim gdy mówiłby kłamstwo z własnych mówi gdyż kłamca jest i ojciec jego **45**. Ja zaś gdyż prawdę mówię nie wierzycie Mi **46**. Kto z was upomina Mnie za grzech jeśli zaś prawdę mówię dla- czego wy nie wierzycie Mi **47**. Będący z Boga wypowiedzi Boga słucha dla- tego wy nie słuchacie że z Boga nie jesteście **48**. Odpowiedzieli więc Judejczycy i powiedzieli Mu nie dobrze mówimy my że Samarytanin jesteś Ty i demona masz **49**. Odpowiedział Jezus Ja demona nie mam ale szanuję Ojca mojego a wy znieważacie Mnie **50**. Ja zaś nie szukam chwały mojej jest szukający i sądzący **51**. Amen amen mówię wam jeśli ktoś Słowo moje zachowałby śmierci nie zobaczyłby na wiek **52**. Powiedzieli więc Mu Judejczycy teraz poznaliśmy że demona masz Abraham umarł i prorocy a Ty mówisz jeśli ktoś Słowo moje zachowałby nie skosztuje śmierci na wiek **53**. Czy Ty większy jesteś (od) ojca naszego Abrahama który umarł i prorocy umarli kim siebie Ty czynisz **54**. Odpowiedział Jezus jeśli Ja chwalę siebie chwała moja niczym jest jest Ojciec mój chwalący Mnie (o) którym wy mówicie że Bóg wasz jest **55**. I nie znacie Go Ja zaś znam Go a jeśli powiedziałbym że nie znam Go będę podobny do was kłamca ale znam Go i Słowo Jego zachowuję **56**. Abraham ojciec wasz rozweselił się że zobaczyłby dzień mój i zobaczył i uradował się **57**. Powiedzieli więc Judejczycy do Niego pięćdziesięciu lat jeszcze nie masz i Abrahama widziałeś **58**. Powiedział im Jezus amen amen mówię wam zanim Abraham być postawionym Ja jestem **59**. Podnieśli więc kamienie aby rzuciliby w Niego Jezus zaś został ukryty i wyszedł ze świątyni przeszedłszy przez środek ich i odszedł tak